

Cześć i czołem! Mówi Paulina Lipiec, a to jest podcast Polski Daily Stories & Talks. In this episode you will hear my very short conversation with Magdalena who is a Polish and English teacher currently living with her boyfriend in the South of Italy. Sounds like a dream, right? I talked with Magdalena about differences between Poles and Italians but unfortunately her neighbors decided to do some renovation work at the same time and I couldn't save the whole talk. Here you'll hear us talking about typical Italian breakfast – włoskie śniadanie. After the dialogue I'll explain you some interesting grammar constructions from it and don't forget to get your transcript, exercises and vocabulary list from the website. You'll find a link to it in the description of this episode.

Paulina: A jeśli chodzi o jedzenie, powiedz mi co jedzą Włosi?

Magdalena: Tak oczywiście. To jest druga rzecz, która mnie bardzo zdziwiła i szczególnie śniadania. To jest coś, co do tej pory, czego do tej pory nie rozumiem, bo oni jedzą słodkie śniadania. Jedzą rogalika takiego z ciasta francuskiego z kawą często z cappuccino. I dla mnie słodkie śniadanie to jest coś, do czego ja się w ogóle **nie potrafię przyzwycząić**. I... w ogóle dla nich śniadanie to jest nawet ciasteczko albo kawałek tortu albo, albo lody latem. Gdybym ja powiedziała mojej mamie, kiedy byłam dzieckiem: „Mamo ja chcę lody na śniadanie!” Nie w życiu, w życiu.

Paulina: Czyli dalej się do tego **nie przyzwyczaiłaś** i dalej jesz śniadanie po polsku?

Magdalena: Często jem tutaj śniadanie takie włoskie, dlatego że jeżeli chcemy wyjść na śniadanie, a w weekendy to czasami robimy to właściwie nie ma innej opcji. Ja mieszkam w bardzo małym miasteczku, co prawda turystycznym, ale takich opcji europejskich za bardzo nie ma. Są... są tylko słodkie śniadania dostępne właściwie, więc musiałabym sama je sobie przygotować, a... generalnie śniadań tak specjalnie nie jem. Mój chłopak nie lubi specjalnie śniadań typu kanapka, takie jak w Polsce jemy, więc po prostu nie jem śniadań.

Paulina: Tak. Każdy ma jakieś przyzwyczajenia z dzieciństwa do typowego jedzenia. To jest normalnie.

Magdalena: Tak, ja wolę jeść już nawet później właśnie normalne jedzenie, a on nawet jeżeli nie zjemy śniadania to przed obiadem zje jakieś ciasteczko często. Tak żeby zacząć dzień od czegoś słodkiego. Nie rozumiem tego.

Paulina: To w sumie ma sens, wiesz. Taki zastrzyk cukru do mózgu i działamy. Może właściwie dzięki temu wstają i są w stanie się obudzić.

Magdalena: Może tak. Tak. Zresztą inna ciekawa sprawa może *a propos* śniadania to jest to cappuccino o którym mówiłam, że **często się je pije do śniadania**, ale to jest coś o czym nie wiedziałam przed przeprowadzeniem się do Włoch, że cappuccino to jest właśnie rzecz śniadaniowa, to jest napój śniadaniowy. **Nie pije się go po południu. Tak de facto po 12 nie wypada poprosić o cappuccino w barze.** Już się pije tylko „normalną”, jak oni to mówią, kawę czyli espresso.

Paulina: No to hm... myślę, że jeszcze północ Europy długo się nie nauczy o tym... nie nauczy się tego, może nie ma nawet takiej potrzeby.

Magdalena: Myślę właśnie, że nie ma takiej potrzeby, bo ja na początku byłam bardzo wyczulona na to, bo mi zawsze mówiono: widać od razu, że jest z zagranicy, bo pyta o cappuccino o drugiej, chce cappuccino

po południu i na początku faktycznie nie brałam tego capuccino, zamawiałam sobie espresso, ale w końcu stwierdziłam – e no...

Paulina: Dlaczego masz udawać? Przecież i tak jesteś zbyt blada.

Magdalena: Dokładnie, dokładnie. Mogę pić co chcę kiedy chcę i tak Włoszką nigdy nie będę, więc czemu nie.

I hope you understood the dialogue. I think it was easy but let me analyze a few key constructions from it.

Firstly, Magdalena and I used three times very **przyzwyczać się**. It means – *to get used to*. In the past we usually use it in the active form: **Przyzwyczałam się** - *I got used to*, **Przyzwyczałaś się** – *you got used to* and in the present it's more common to say **Jestem przyzwyczajona** – *I'm used to* (for a woman) or **jestem przyzwyczajony** – *I'm used to* (for a man). This verb is followed by the preposition **do** and Dopełniacz/ Genitive. You can say:

- Jestem przyzwyczajony do hałasu. – I'm used to the noise.
- Przyzwyczałam się do kanapek na śniadanie. – I got used to sandwiches for breakfast.

And what did you get used to? **Do czego ty się przyzwyczałaś/ przyzwyczałeś?**

Ćwiczenie 1. Put verb „przyzwyczać się” into the sentences

1. Karol się już do picia herbaty z mlekiem, bo od 10 lat mieszka w Anglii.
2. Odkąd mamy dzieci do tego, że mało spimy.
3. Pracujecie w domu. się już do tego?
4. Milena nigdy nie do mieszkania w dużym mieście.
5. Kupiłam sobie Iphone'a, ale jeszcze się do niego nie

Write your own sentence:

.....

In the second half of the talk Magdalena says:

- Capuccino to jest właśnie rzecz śniadaniowa, to jest napój śniadaniowy. **Nie pije się go po południu.**
- Capuccino is actually a breakfast thing, breakfast drink. They don't drink it in the afternoon.

Notice that she didn't say "Oni nie piją" or "Włosi nie piją" but **Nie pije się**. You can add się to any verb in 3rd person singular (so the form for ona/ on/ ono) and you'll get the impersonal form of this verb. Impersonal forms are used when we don't want to say who is the subject, the doer of the action or the subject is general – all people, all family members or - like in this case - all Italians from the South. Let me give you some other examples:

- W moim domu obiad je się o 14. We eat dinner at 2 pm in my home.
- W Polsce zawsze czeka się na zielone światło. We always wait for the green light in Poland.

Ćwiczenie2. Change the sentences to use the impersonal form of the verb

1. Polacy piją dużo kompotu.

.....

2. Moja rodzina dużo mówi o polityce.

.....

3. Studenci na lekcji polskiego cały czas rozmawiają.

.....

4. W mojej pracy słuchamy Polskiego Radia Trójka.

.....

5. Niemcy zwykle płacą w sklepie gotówką.

.....

The third grammar construction for today is **nie wypada**. In rough translation it means "it's wrong" or "it's inappropriate". Magdalena says:

- **Tak de facto po 12 nie wypada poprosić o cappuccino w barze.**
- Well, de facto, it's inappropriate to ask for cappuccino after 12 in a bar.

In Poland there is a lot of things which **nie wypada**.

- Nie wypada mówić do starszych osób per ty. It's inappropriate to use ty form with older people.
- Nie wypada przyjść w gości bez prezentu. It's inappropriate to come with a visit without a gift.
- Nie wypada odmówić bycia rodzicem chrzestnym. It's inappropriate to refuse being a godfather or a godmother.
- Nie wypada mieć na głowie czapki w domu. It's inappropriate to wear a hat at home.

What do you think about all this concept of **nie wypada**? Are you rebellious against social norms like me or you respect them? Think a bit in Polish, what is inappropriate in your country or community? Maybe even write a short text about it!

If you want to know more about informal forms of verbs and other words like *wypada*, check out the description because I'll post a link to a video lesson I gave to our Grammar Club. You are very invited to join the Club which meets every Saturday at 8 PM CET.

That's it for today!

Ćwiczenie 3. Write what is inappropriate in given places

W kościele nie wypada

W szpitalu nie wypada

Na cmentarzu nie wypada

Przy obiedzie nie wypada

W kinie nie wypada

Na plaży nie wypada

Vocabulary:

zdziwić – to surprise

rogalik z ciasta francuskiego – croissant

przyzwyczać się – to get used to

w życiu – never ever

właściwie - actually

przeprowadzić się – to move

nie ma takiej potrzeby – there is no need

stwierdziłam – i decided

z zagranicy – from abroad

faktycznie – in fact

udawać – to pretend

Odpowiedzi:

1.1.przyzwyczaiał się, 2. Przyzwyczailiśmy się, 3. Przyzwyczailiście się, 4. Przyzwyczaiała się, 5. przyzwyczaiałam

2.1 W Polsce pije się dużo kompotu. 2. W mojej rodzinie/ U nas w rodzinie dużo mówi się o polityce. 3. Na lekcji polskiego dużo się rozmawia. 4. W mojej pracy słucha się Polskiego Radia Trójka, 5. W Niemczech zwykle płaci się gotówką